

## Jesteś w opałach na drodze? Na strażnika zawsze możesz liczyć!



- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

Młodzi kierowcy, zaprawieni jedynie w dziesiątkach jazd próbnych, mają często problemy z jazdą w warunkach zimowych na naszych górskich zakrętach. Przekonała się o tym 16 grudnia młoda mieszkanka Gorc. Dzięki doświadczeniu przejeżdżającego tamtędy strażnika miejskiego, wybrnęła z trudnej sytuacji bez szwanku.

16 grudnia o godz. 14 mieszkankę Gorc, stosunkowo świeżego kierowcę, jadącego od strony Boguszowa DW nr 367 pokonała trema i warunki na tej trasie. Zaprawieni na boguszowskich zakrętach kierowcy pamiętają o ostrych zwrotkach i konieczności zachowania prędkości na łukach. Młodej właścicielce prawa jazdy zabrakło doświadczenia i w nerwach na jednym z łuków wypadła z drogi.

Jej samochód stał się dla niej pułapką, na szczęście całą sytuację widział będący na służbie funkcjonariusz Straży Miejskiej z Boguszowa-Gorc. Widząc niepewne działania kierującej i ich smutny skutek, strażnik zatrzymał się i udzielił szybkiej pomocy mieszkance. Pomógł kobiecie opuścić znajdujący się na poboczu pojazd - z uwagi na brak innych możliwości - przez bagażnik, a następnie w pojeździe służbowym udzielił jej wsparcia psychicznego i poczekał z niewymagającą pomocy lekarskiej prowadzącą do przyjazdu członków jej rodziny, którzy zaopiekowali się nią i jej autem. Kobiecie (poza tym, że się przestraszyła) nic się nie stało, a samochód obejrzy mechanik.

W tym momencie przypominamy młodym kierowcom, by w górskim terenie w okresie późnej jesieni i zimy byli szczególnie ostrożni. Może się zdarzyć, że traficie na piekielnie trudną DW 367, szczególnie w warunkach zimowych a nie będzie w pobliżu żadnego strażnika miejskiego na służbie...

Sł.St.